

Sygn. akt: I C 623/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jolanta Dubińska - Francke
Protokolant:	sekretarka Katarzyna Cieślukowska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I.

Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. S. kwotę 2.550,00 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03.11.2016r. do dnia zapłaty.

II.

W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III.

Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. S. kwotę 127,50 zł (sto dwadzieścia siedem złotych 50/100) tytułem zwrotu połowy opłaty sądowej.

IV.

Znosi wzajemnie pozostałe koszty postępowania w sprawie pomiędzy stronami.

Sygn. akt I C 623/16

UZASADNIENIE

Powód S. S. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 5.100,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z dnia 26.06.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.11.2016 r. do dnia zapłaty, a także ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda na przyszłość w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda podniósł, iż w dniu 26.06.2016 r. na skrzyżowaniu w miejscowości R. miało miejsce zdarzenie komunikacyjne, w wyniku którego poszkodowany został powód S. S.. Sprawca wypadku, R. Z. (1), kierujący autobusem marki E.

(...) o nr rej. (...), naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami, w wyniku czego doprowadził do zderzenia tylnego z samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), którego kierowcą był powód. W dniu zdarzenia, auto sprawcy kolizji drogowej posiadało ważną polisę ubezpieczeniową OC zawartą z pozwanym. Na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego, otarć naskórka kończyn górnych, ogólnych potłuczeń ciała, urazu psychicznego. W związku z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi, powód podjął leczenie u lekarza medycyny rodzinnej. Z uwagi na doznane urazy na skutek zdarzenia, powód przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 35 dni. Obecnie powód odczuwa dolegliwości bólowe, w szczególności ból odcinka szyjnego kręgosłupa, bóle głowy, drętwienie kończyn, w związku z czym jest w trakcie procesu leczenia. Nadto, powód odczuwa lęk przed poruszaniem się wszelkimi środkami transportu. W związku z powyższymi obrażeniami, powód nie powrócił do pełnej sprawności fizycznej, nie jest w stanie w dalszym ciągu swobodnie się poruszać. Powód zmuszony jest do zażywania silnych leków przeciwbólowych, które negatywnie wpływają na jego ogólny stan zdrowia. W związku z powstałymi urazami, możliwości zawodowe powoda zostały ograniczone, ponieważ prowadzenie gospodarstwa rolnego oraz hodowli zwierząt wiąże się z ciągłą aktywnością fizyczną oraz obsługą maszyn rolniczych. Ponadto, przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w okresie żniw, co uniemożliwiło powodowi pracę na roli oraz zarobek. Zły stan zdrowia również negatywnie wpłynął na stan emocjonalny powoda, stał się on osobą nerwową, zmęczoną, osłabioną, mającą problemy ze snem i koncentracją. Strona pozwana przejęła odpowiedzialność za szkodę i przyznała powodowi zadośćuczynienie w kwocie 1.000,00 zł. Jednakże pełnomocnik powoda podniósł, iż powyższa kwota nie jest adekwatna do stopnia krzywdy jakiej doznał powód, wskazując, że współmierną rekompensatą jest kwota 5.100,00 zł.

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, albowiem roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia jest rażąco wygórowane i nie znajduje podstaw w stanie faktycznym sprawy. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za zdarzenie i ustalił kwotę zadośćuczynienia w wysokości 1.000,00 zł, którą wypłacił powodowi. Zdaniem pozwanego, przedstawione przez powoda okoliczności nie znajdują dostatecznego odzwierciedlenia w załączonej do pozwu dokumentacji, a nawet gdyby w toku postępowania poszkodowany potwierdził stopień dolegliwości bólowych i negatywnych przeżyć psychicznych, to ich poziom nie uzasadniałby przyznania zadośćuczynienia w żądanej kwocie. Powód wskazuje w pozwie, że jest w trakcie leczenia, nie precyzując na czym leczenie to miałoby polegać, natomiast ogranicza się ono jedynie do przyjmowania leków przeciwbólowych. Nie istnieją wskazania lekarskie do poddawania się zabiegom medycznym, rehabilitacji, czy innego rodzaju leczenia. Powód nie wskazuje by odczuwalny ból wynikał z innego rodzaju obrażeń niż stłuczenia i zadrapania, przy których normlanym jest odczuwanie bólu, który z czasem zanika. Nie sposób przyjąć również, że ograniczone zostały możliwości zarobkowe powoda.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 26.06.2016 r. w miejscowości R., powód S. S., został poszkodowany w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym i doznał ogólnych potłuczeń, w tym urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 35 dni (dowód: dokumentacja medyczna k. 11-14, 64- 72 akt).

Sprawca przedmiotowego zdarzenia drogowego posiadał ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. w W.. Przedmiotowe towarzystwo przyznało powodowi kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (dowód: akta szkody płyta CD k. 47 akt). Przedmiotowa okoliczność pozostaje bezsporna pomiędzy stronami.

Z wyjaśnień złożonych przez powoda S. S. na rozprawie w dniu 17.01.2017 r. (k. 55-55v akt) wynika, iż 26.06.2016 r. skręcając w lewo, autobus uderzył w tył samochodu, którym jechał powód. W wyniku uderzenia został zepchnięty do rowu. Swoim ciężarem wyrwał fotel i znalazł się z tyłu pojazdu, a odcisnięte pasy na ciele miał przez miesiąc. Powód udał się do lekarza rodzinnego, który przepisał leki przeciwbólowe i wystawił zwolnienie lekarskie na miesiąc. Wskazał, iż nie miał robionych żadnych badań, kołnierza też nie nosił, cały czas przyjmował leki przeciwbólowe z powodu bólu kręgosłupa i drętwienia nóg. Podkreślił, iż miał rękę zbitą, która spuchła i była sina, odcięte pasy i ból szyi. Wskutek zdarzenia powód wymagał pomocy w gospodarstwie, pomagali mu koledzy odpłatnie. Obecnie powód odczuwa skutki zdarzenia, ręka bolała z dwa tygodnie. Podniósł, że przyjmował leki na receptę, zażywał je codziennie, w chwili obecnej jeszcze je przyjmuje. Szyja boli powoda prawie cały czas, czasami mocniej. Powód odczuwa bóle z tyłu w karku i kręgosłupa, nie może pracować.

Świadek S. K. – kolega powoda, zeznał, iż powód pokazywał mu obrażenia, całe piersi i lewą rękę miał siną. Powód uskarżał się na klatkę piersiową, kręgi szyjne, że na nogach nie może stać. Wskazał, iż woził powoda swoim samochodem do lekarza w Ż. II, a następnie po kilku dniach woził powoda do A.. Powód chciał lepiej rozpoznać chorobę, bo jeszcze odczuwał bóle. Lekarz w Ż. wypisał tabletki, ale jeszcze jeździł do A.. Po zdarzeniu powód narzekał na zdrowie, nie mógł wykonać cięższych prac, prosił świadka o pomoc. Podniósł, iż po wypadku pomagał powodowi do jesieni, około trzech miesięcy. Po wypadku świadek często był u powoda, dwa-trzy razy w tygodniu. Powód uskarżał się na bóle klatki piersiowej, pleców, nie mógł w rękach dłużej nic utrzymać. Powód nie wykonuje prac, nic ciężkiego nie robi na gospodarstwie. Przed wypadkiem powód narzekał na zdrowie, jak się więcej napracował, bo pracował w lesie. Wskazał, że nie rozmawiał z powodem na temat skierowania do specjalisty, jedynie coś słyszał o skierowaniu, ale gdzie to świadek nie wie (dowód: k. 55v-56 akt).

Sąd uznał wyjaśnienia powoda i zeznania świadka za wiarygodne jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym.

Z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu (...), dopuszczonej przez Sąd w toku postępowania sądowego, wynika, iż powód S. S. podczas zdarzenia z dnia 26.06.2016 r. doznał ogólnych potłuczeń, w tym urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Bezpośrednio po zdarzeniu i przez następne 2 tygodnie powód odczuwał mierne dolegliwości bólowe głowy i kręgosłupa szyjnego, istotnie ograniczające możliwość wykonywania ciężkich prac fizycznych wymagających podnoszenia i przenoszenia ciężarów, prac w pozycjach wymuszonych. Biegły nie ustalił procentowego uszczerbku na zdrowiu. Leczenie na poziomie lekarza rodzinnego zostało zakończone, a leczenie specjalistyczne nie zostało rozpoczęte. Powód oczekuje na wykonanie badania KT głowy celem wyjaśnienia bólów głowy. Ze względu na ogólne potłuczenia w tym uraz kręgosłupa szyjnego, rokowanie jest pomyślne. Biegły nie prognozuje żadnych niepomyślnych konsekwencji w przyszłości. Na żadnym etapie leczenia powód nie wymagał pomocy innych osób w czynnościach z zakresu samoobsługi, jedynie podczas przebywania na zwolnieniu lekarskim powód mógł wymagać pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego (prace polowe, jazda ciągnikiem). Nadto biegły wskazał, iż w zakresie kręgosłupa szyjnego nie stwierdzono żadnych dysfunkcji, dlatego nie przyznano uszczerbku na zdrowiu (dowód: opinia k. 78-80 akt).

Z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii R. Z. (2), dopuszczonej przez Sąd w niniejszym postępowaniu, wynika, iż na podstawie wywiadu, analizy dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy i badaniu przedmiotowego, biegły rozpoznał: stan po wypadku komunikacyjnym z dnia 26.06.2016 r. z powierzchownymi obrażeniami wielomiejscowymi, przebyty uraz głowy i uraz więzadłowy kręgosłupa szyjnego z przewlekłym zespołem bólowym, zespół bólowy korzeniowy lewostronny w przebiegu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa lędźwiowego oraz nadciśnienie tętnicze. Biegły wskazał, iż powód doznał wielomiejscowych obrażeń w zakresie głowy, klatki piersiowej poprzez napięte pasy bezpieczeństwa, urazu więzadłowego kręgosłupa szyjnego, obrażeń powierzchownych w obrębie kończyn górnych. W początkowym okresie kilku tygodni niewątpliwie odczuwał dolegliwości bólowe wielomiejscowe, co utrudniało mu wykonywanie ciężkich prac w gospodarstwie rolnym. Biegły nie przyznał powodowi procentowego trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Wskazał, iż zaistniały uraz więzadłowy kręgosłupa szyjnego aktualnie bez ograniczeń w zakresie ruchomości kręgosłupa we wszystkich badanych płaszczyznach. Brak jest objawów korzeniowych o charakterze bólowym czy czuciowym. Zgłaszanym bólowi głowy nie towarzyszą objawy wskazujące na uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego. Bóle głowy mogą mieć związek z rozpoznanym nadciśnieniem tętniczym, co nie daje podstaw do przyznania procentowego uszczerbku na zdrowiu. W opinii biegłego powód posiada dobre rokowania na przyszłość. Biegły nie dysponował badaniami radiologicznymi kręgosłupa szyjnego, stąd swoją opinię oparł na przeprowadzonym badaniu przedmiotowym dotyczącym kręgosłupa szyjnego oraz stwierdzonej prawidłowej masy mięśniowej, która jest naturalnym elementem ochronnym kręgosłupa przed przeciążeniem. Ponadto biegły skonstatował, iż powód zarówno bezpośrednio po wypadku jak i obecnie, nie wymaga i nie wymagał opieki i pomocy innych osób w czynnościach codziennych. Biegły przyjął, że powód w krótkim okresie po wypadku (kilka tygodni) wymagał pomocy przy ciężkich pracach w gospodarstwie rolnym, w opinii lekarza leczącego okres niezdolności do pracy, zgodnie z zaświadczeniem lekarskim, został określony na 35 dni (dowód: opinia k. 108-111 akt).

W ocenie Sądu powyższe opinie są wyczerpujące, spójne i zupełne, sporządzone przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę. Opinie uwzględniają materiał dowodowy w sprawie, a w szczególności dokumentację lekarską i zostały wydane po przeprowadzeniu badania powoda, stąd też Sąd obdarzył je walorem wiarygodności i podzielił wnioski w nich zawarte.

W myśl art. 415 kc, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Jednakże art. 444 § 1 kc stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z kolei art. 445 § 1 kc, stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecnictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33; zob. także wyr. SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04, L.). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp.

W myśl art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Powyższy przepis umożliwia sądowi (tzw. ius moderandi) tj. uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia.

Na gruncie przedmiotowej sprawy należy podkreślić, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Nie ulega wątpliwości, iż powód wskutek zdarzenia z dnia 26.06.2016 r., doznał ogólnych potłuczeń, w tym urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, a na zwolnieniu lekarskim przebywał przez okres 35 dni. Tym niemniej przedmiotowe zdarzenie nie spowodowało trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, zarówno w zakresie ortopedycznym, jak i neurologicznym. W początkowym okresie kilku tygodni niewątpliwie powód odczuwał dolegliwości bólowe wielomiejscowe, co utrudniało mu wykonywanie ciężkich prac w gospodarstwie rolnym. Jednakże, zaistniały uraz więzadłowy kręgosłupa szyjnego, aktualnie bez ograniczeń w zakresie ruchomości kręgosłupa we wszystkich badanych płaszczyznach, brak jest również objawów korzeniowych o charakterze bólowym czy czuciowym. Podkreślić należy, iż rokowania powoda na przyszłość są pomyślne, w zakresie ortopedycznym i neurologicznym. Na żadnym etapie leczenia powód nie wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego, jedynie podczas przebywania na zwolnieniu lekarskim, mógł wymagać pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, obszerną dokumentację medyczną złożoną do akt przez stronę powodową oraz opinie biegłych sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz z zakresu neurologii, roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia, Sąd ocenił jako co do zasady usprawiedliwione, zważywszy na odniesione obrażenia ciała, udaremniające czasowo normalną egzystencję, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne.

Tym niemniej, w ocenie Sądu, żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia określona na kwotę 5.100,00 zł jawi się jako zbyt wygórowana i nieadekwatna do odniesionych przez powoda obrażeń ciała. Sąd uznał, iż łączna kwota 3.550,00 zł uwzględnia doznane urazy fizyczne i psychiczne przez powoda. W związku z czym, Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. S. kwotę 2.550,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03.11.2016r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku, uwzględniając fakt, iż pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, do dnia wyrokowania. O odsetkach postanowiono na mocy art. 481 § 1 kc.

Sąd uznał za niezasadne żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda na przyszłość w związku ze zdarzeniem z dnia 26.06.2016 r. uwzględniając w szczególności w tym zakresie opinię biegłych sądowych, opisane powyżej, z których jednoznacznie wynika, iż leczenie powoda na poziomie lekarza rodzinnego w związku z doznanymi urazami zostało zakończone, rokowania na przyszłość są pomyślne, a stan zdrowia nie powinien ulec pogorszeniu w przyszłości, w związku z czym oddalił powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, uwzględniając fakt, iż żądanie powoda zostało uwzględnione w 50 %. Stąd też obie strony w 50 % powinny partycypować w poniesionych kosztach procesu.

Z uwagi na tożsame należności stron z tytułu kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w oparciu o przepis § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667 zm.), w wyroku nie zamieszczono rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.